



## WYMIANA MŁODZIEŻY POLSKO-LITEWSKIEJ ŚWIĘTA WIELKANOCNE W POLSCE I NA LITWIE

**W dniach 30.03- 04.04.2009r. na wymianę międzynarodową przyjechała do Szczecina młodzież Litewska. Zajęli się nimi uczniowie z XVIII liceum ogólnokształcącego w Szczecinie. Projekt otrzymał fundusze z Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży, którego operatorem jest Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Tematem projektu są podobieństwa i różnice Świąt Wielkanocnych w Polsce i na Litwie.**

Nasi goście przyjechali w poniedziałek wieczór, jeszcze w ten dzień nasi opiekunowie zorganizowali gry i zabawy integracyjne, dodatkowo niektórzy mieli zaprezentować siebie, szkołę, miasto, kraj z jak najlepszej perspektywy. Wszystkie działania odbyły się w LO XVIII na ulicy Hoża 3.



We wtorek już zaczęliśmy dowiadywać się czegoś o kraju partnerskim. Obie grupy przedstawiły po jednym kalendarzu multimedialnym, gdzie zamieszczone były opisy świąt, jakie występują w całym roku. Litewskie święta są takie same, jak polskie tylko w innych terminach obchodzone, oni jedynie nie posiadają święta dnia chłopaka. Po prezentacji organizowany był quiz; pracowaliśmy w grupach Polska kontra Litwa, a że różnic było niewiele oba narody poradziły sobie bez problemu. Po południu udaliśmy się ku Wałów Chrobrego, tam nie ominął nas rejs po Odrze; ścieżką historii. Pod wieczór podzieleni byliśmy na 5 wymieszanych grup. W takich zespołach tworzyliśmy kartki Wielkanocne. Litewskie kartki świąteczne są niesamowite, a zarazem oryginalne; opierają się na wycinaniu wzorów np. pisanek, kwiatków. Po kolacji sporo czasu spędziliśmy w Galaxy, tam zakupiliśmy potrzebne materiały do realizacji kolejnych działań.



W środę każdy mógł wykazać się twórczością- malowanie pisanek i dekorowanie koszyczków wielkanocnych. Pisanki polskie malowane farbami, natomiast na pisankach litewskich robiono wzorki z wosku, później zamaczano w farbniku, a następnie zeskrobywało wosk, co dawało niepowtarzalny efekt. Z zakupionych produktów dwie grupy miały do udekorowania polski koszyczek, dwie następne litewski, a ostatnia mix. W polskim standardowo- chleb, kiełbasa, jajka, sól, pieprz, baranek z cukru lub z czekolady..., w litewskim koszyczku nie powinno się znaleźć nic do jedzenia prócz jajek. U nich do koszyczka wkłada się tylko ozdoby! Popołudniu wizyta w muzeum techniki Eureka, gdzie można było się świetnie bawić na doświadczeniach fizycznych. Pod wieczór zorganizowaliśmy zawody sportowe siatkówkę w szkole na hali. Wiadomo, że Polska posiada bardzo dobre umiejętności w tej dyscyplinie i my pokazaliśmy, na co nas stać!



W czwartek przed południem jeszcze raz zostaliśmy wymieszani i powstały cztery grupy- zabraliśmy się do dekorowania stołów wielkanocnych; okazało się, że stoły Polskie nie różnią się od stołów litewskich. Następnie w nowych grupach mieliśmy przyrządzać różnorodne potrawy wielkanocne na kolację. Kulminacyjnym punktem wycieczki była właśnie ta kolacja, na której pojawili się goście: Konsul Honorowy Republiki Litewskiej pan Wiesław Wierchoś oraz Zastępca Dyrektora Oświaty pan Bartosz Raszkowski. Litwini jeszcze przed rozpoczęciem degustacji zaprezentowali nam tańce narodowe, natomiast my zatańczyliśmy poloneza. Przy stole prowadziliśmy różne dyskusje, śpiewaliśmy i uczyliśmy się śpiewać w językach przeciwnych.



W piątek w jeszcze w innych grupach zasiedliśmy do komputerów i tworzyliśmy mini słowniczek polsko- litewski ze słów, których się dotychczas nauczyliśmy. Na Wałach czekał na nas, z którym zamieniliśmy kilka słów i zaśpiewaliśmy litewską piosenkę. Następnie zwiedziliśmy Katedrę, Muzeum Morskie, gdzie obcokrajowcy mogli dowiedzieć się czegoś więcej o naszym mieście. Spacerowaliśmy po Szczecinie dowiadując się różnych ciekawostek. Wieczorem rozpaliliśmy ognisko w okolicach jeziora Głębokiego, tam upiekliśmy kiełbaski, śpiewaliśmy pieśni biesiadne i symbolicznie oblaliśmy się wodą, jak na to obyczaj polski wskazuje w drugi dzień Świąt Wielkanocnych.



W sobotę po śniadaniu z przykrością musieliśmy pożegnać Litewską młodzież. Każdy z nas zdążył się przez ten czas zaprzyjaźnić i smutny był widok, jak odjeżdżali, czy jeszcze się z nimi spotkamy?

Weronika Link

*Wyłącznie odpowiedzialność za treść publikacji ponosi wydawca, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji i Ministerstwo Edukacji nie odpowiada za wykorzystanie tych informacji w jakikolwiek sposób.*